

Sygn. akt **III AUa 552/20**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Sędziowie: Małgorzata Aleksandrowicz

(del.) Renata Pohl

Protokolant: Danuta Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2020 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **D. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 lutego 2020 r. sygn. akt VIII U 1299/19

**o d d a l a apelację.**

Renata Pohl	Marta Sawińska	Małgorzata Aleksandrowicz

## UZASADNIENIE

Decyzją z 26 kwietnia 2019 roku znak: (...) w wyniku wznowienia postępowania w sprawie emerytury, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w P., na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 z późn. zm.) na podstawie wniosku z dnia 23 kwietnia 2019 roku przeliczył emeryturę D. G. od 1 kwietnia 2019 roku tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

W uzasadnieniu decyzji, organ rentowy powołał się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 roku, na podstawie którego wznowił postępowanie w sprawie i dokonał obliczenia wysokości emerytury zgodnie z treścią ww. wyroku.

Decyzję powyższą zaskarżyła do Sądu Okręgowego w Poznaniu D. G., domagając się jej zmiany poprzez przeliczenie emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego od 1 marca 2018 roku, a także nakazanie organowi

rentowemu wypłatę zaległej emerytury do dnia 1 kwietnia 2019 roku wraz z ustawowymi odsetkami od każdej zaległej raty miesięcznej do 1.04.2019 r.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację prawną i faktyczną jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2020r. zmieniono zaskarżoną decyzję w części w ten sposób, że przeliczono odwołującej D. G. emeryturę obliczając jej wysokość od podstawy niepomniejszonej o kwoty pobranych emerytur oraz ustala jej wysokość na 2.065,40 złotych (dwa tysiące sześćdziesiąt pięć złotych czterdzieści groszy) brutto miesięcznie poczynając od 1 marca 2018 roku, z uwzględnieniem waloryzacji z 1 marca 2019 roku (punkt 1.), zobowiązano pozwany organ rentowy do wypłaty odwołującej D. G. kwoty stanowiącej równowartość różnicy pomiędzy sumą kwot wypłaconych jej w okresie od 1 marca 2018 roku do 31 marca 2019 roku, na podstawie decyzji o przyznaniu emerytury z 16 września 2008r. znak: (...) i kolejnych decyzji waloryzacyjnych, a kwotami wynikającymi z punktu 1 wyroku (punkt 2.), nie stwierdzono odpowiedzialności organu rentowego za niewypłacenie emerytury odwołującej D. G. w wysokości nieuwzględniającej pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury o kwoty pobranych emerytur (punkt 3.).

#### U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

D. G. urodziła się (...). Dnia (...) ukończyła 60 lat, a (...) roku ukończyła obowiązujący dla niej powszechny wiek emerytalny, to jest 60 lat i 3 miesiące. Dnia 22 sierpnia 2008 roku odwołująca złożyła w organie rentowym wniosek o przyznanie jej prawa do wcześniejszej emerytury. Organ rentowy decyzją z 16 września 2008 roku przyznał odwołującej prawo do wcześniejszej emerytury od 16 września 2008 roku to jest od osiągnięcia odpowiedniego wieku,

Dnia 6 marca 2018 roku D. G. złożyła w organie rentowym wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury powszechnej.

Decyzją z dnia 14 marca 2018 roku organ rentowy przyznał odwołującej emeryturą powszechną od 1 marca 2018 roku, tj. od miesiąca, w którym złożono wniosek. Do obliczenia emerytury przyjęto kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne zaewidencjonowanych na koncie tj. 42.941,74 zł oraz kapitału początkowego 405.455,81 zł z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przyznano emeryturę. Podstawa obliczenia emerytury podlegała pomniejszeniu o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur (151.789,07 zł), w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Wysokość emerytury D. G. ustalona na 1 366,23 zł brutto i okazała się niższa niż dotychczas pobierane świadczenie (1.503,53 zł). W takiej sytuacji płatne pozostało nadal dotychczasowe świadczenie jako korzystniejsze.

Dnia 23 kwietnia 2019 roku do organu rentowego wpłynęło pismo D. G. stanowiące wniosek o wznowienie postępowanie i przeliczenie świadczenia w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 roku, ogłoszonym 21 marca 2019 roku orzekającym, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 r. poz.; 39), w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2017 roku, w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) roku kobiet, które przed dniem 1 stycznia 2013 roku nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniem z 26 kwietnia 2019 roku organ rentowy wznowił postępowanie w sprawie zakończonej prawomocną decyzją z 14 marca 2018 roku.

Decyzją z dnia 26 kwietnia 2019 roku organ rentowy ponownie ustalił wysokość emerytury D. G. od 1 kwietnia 2019 roku tj. od miesiąca, w którym złożony został wniosek. Wysokość emerytury brutto została ustalona na kwotę 2 065,40 zł. Po waloryzacji na dzień 1 marca 2019 roku, świadczenie wyniosło 2 135,40 zł.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne i przydatne dla potrzeb niniejszego postępowania dokumenty urzędowe zgromadzone w aktach sprawy i aktach pozwanego organu rentowego i albowiem zostały one sporządzone przez osoby do tego

uprawnione w ramach przysługujących im kompetencji i w przewidzianej prawem formie. Nadto ich treść i forma nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a zatem i sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny i rozstrzygając spór oparł się również na dokumentach prywatnych, mając na uwadze, iż stanowiły dowód na to, że strony, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte. Za wiarygodne Sąd uznał też zeznania odwołującej D. G..

Sąd I instancji uznał, że odwołanie D. G. zasługiwało na uwzględnienie.

Przystępując do merytorycznych rozważań wskazano, że istotne w sprawie jest to, czy ustalając prawo i wysokość emerytury odwołującej w powszechnym wieku emerytalnym organ rentowy zasadnie przyznał odwołującej sporną decyzją na nowo obliczone świadczenie od kwietnia 2019 roku tj. od miesiąca złożenia skargi o wznowienie postępowania. Odwołująca domagała się bowiem przyznania nowo obliczonego świadczenia od ukończenia powszechnego wieku emerytalnego i spłaty świadczenia za ten okres. Pozwany organ rentowy stanął na stanowisku, że nie ma podstaw do spłaty świadczenia za okres przed ogłoszeniem wyroku Trybunału.

Zgodnie z obowiązującą od 1 stycznia 2013 roku dyspozycją art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. Z 2018 roku, poz.1270) ubezpieczonym, którzy pobrali emeryturę tzw. wcześniejszą, czyli w obniżonym wieku (na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 ustawy emerytalnej lub art. 88 ustawy z 1982 r. - Karta Nauczyciela), podstawę obliczenia emerytury, o jakiej mowa w art. 24 ustawy emerytalnej, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Przepis ten wszedł w życie od 1 stycznia 2013 roku na mocy art. 1 pkt 6 lit. b ustawy z 11 maja 2012 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 roku, poz. 673).

W wyniku zmian wprowadzonych do ustawy emerytalnej ustawą z dnia 11 maja 2012 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2013 roku, dotychczasowy sposób obliczania wysokości emerytury został zmieniony na niekorzyść ubezpieczonej, gdyż dodany wówczas art. 25 ust. 1b przewiduje, że podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Sąd Okręgowy uznał za w pełni trafny pogląd Trybunału Konstytucyjnego wyrażony w wyroku z 6 marca 2019 roku, sygn. akt P 20/16, że wprowadzenie do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w (...) roku nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczone, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały – w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego – świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Trybunał zważył, że nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. Dodatkowo Trybunał zaznaczył, że kobiety te przez cztery lata mogły realizować swoje uprawnienia w oparciu o obowiązujący przed 2013 roku stan prawny. Natomiast zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych, wypłacanych kobietom urodzonym w latach 1949-1952, które przeszły na tych samych warunkach na emeryturę wcześniejszą, pozostały niezmienione. Zdaniem Trybunału skoro ustawodawca w ramach nowego zreformowanego systemu stworzył pewnej grupie osób możliwość przejścia na emeryturę na uprzednich, korzystniejszych zasadach, to działając w zaufaniu do prawa, mogły one w sposób uprawniony oczekiwać, że ich uprawnienia będą realizowane w oparciu o te zasady. Nie ma tu znaczenia fakt, że miały one świadomość kapitałowego charakteru nowych regulacji, które będą podstawą

ustalania wysokości emerytury kolejnych roczników. Jeżeli w tym systemie ustawodawca zrobił wyjątek w stosunku do pewnej grupy kobiet, to w takich okolicznościach sama świadomość pozostawania w uprzywilejowanej sytuacji oraz znajomość nowych zasad systemu emerytalnego opartego na kapitalizacji składek nie oznacza powinności liczenia się z możliwością objęcia tej grupy osób nowymi uregulowaniami. Podejmowanie decyzji o przejściu na wcześniejszą emeryturę nie może wiązać się z pozostawaniem w niepewności co do ukształtowania ich sytuacji prawnej w przyszłości, jeżeli jest konsekwencją decyzji podjętych w oparciu o obowiązujący stan prawny. Rozpoczęcie realizacji prawa do wcześniejszej emerytury, która bezpośrednio wpływa na wysokość emerytury powszechnej - w oparciu o zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - stanowi podstawę uzasadnionego oczekiwania, że ustawodawca nie zmieni w sposób niekorzystny „reguł gry” w stosunku do osób korzystających ze swoich uprawnień na zasadach wskazanych w ustawie. Nie będzie tym samym pułapką dla tych, którzy w zaufaniu do obowiązującego prawa, określającego w dodatku horyzont czasowy wypłacanych świadczeń i zasad ich realizacji, skorzystali ze swoich uprawnień.

Ponadto Trybunał wskazał, że ustawodawca, dokonując zmiany zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w stosunku do kobiet urodzonych w (...) roku, naruszył zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień w zakresie wcześniejszej emerytury, naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki, które w istocie stanowiły dla nich pułapkę. Gdyby w momencie podejmowania decyzji o przejściu na taką emeryturę wiedziały, jakie będą tego konsekwencje dla ustalania wysokości emerytury powszechnej, być może nie skorzystałyby z tego uprawnienia. Obowiązkiem ustawodawcy jest określenie skutków finansowych regulacji prawnych i podejmowanie racjonalnych decyzji w oparciu o możliwości finansowe państwa w odpowiedniej perspektywie czasu. Zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa wyklucza możliwość formułowania obietnic bez pokrycia bądź nagle wycofywanie się państwa ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania. Stanowi to bowiem niedopuszczalne nadużywanie pozycji przez organy władzy względem obywateli. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której obywatel, układając swoje interesy, podejmuje decyzje dotyczące długiej perspektywy czasu i przewiduje ich konsekwencje na pod-stawie obowiązującego stanu prawnego. Zmiana tego stanu oznacza wówczas zaskoczenie, którego w danych okolicznościach obywatel nie mógł przewidzieć, a tym samym dostosować się do nowej sytuacji, w sposób, który nie wywrze negatywnych konsekwencji w sferze jego uprawnień. Skoro ustawodawca wprowadził możliwość skorzystania z korzystniejszych regulacji, wskazując jednocześnie horyzont czasowy realizacji uprawnień, jego obowiązkiem było zagwarantowanie wypłaty świadczeń w tym okresie.

Zdaniem Trybunału wprowadzając zmiany, ustawodawca powinien preferować rozwiązania najmniej uciążliwe dla jednostki i ustanawiać regulacje, które ułatwią adresatom dostosowanie się do nowej sytuacji. Ustawodawca, dokonując zmian regulacji wobec kobiet urodzonych w (...) roku, zmienił skutki prawne ich decyzji podejmowanych w innym stanie prawnym. Niektóre kobiety nawet po czterech latach po przejściu na wcześniejszą emeryturę, dowiedziały się, że wypłacone im świadczenia emerytalne pomniejszą podstawę ustalenia wysokości emerytury powszechnej. Dlatego też Trybunał stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Zmiana stanu prawnego, która nastąpiła na skutek wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2013 roku ustawy nowelizującej, pozostaje zatem bez wpływu na uprawnienia emerytalne ubezpieczonej. Oznacza to, że w stosunku do ubezpieczonej nie ma zastosowania art. 25 ust. 1b ustawy, dlatego należna jej emerytura nie może być pomniejszona o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranej emerytury wcześniejszej po uwzględnieniu kwoty wypłaconego wyrównania, co pozwany organ rentowy skorygował mocą zaskarżonej decyzji. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego wydany w sprawie P 20/16 odnosi się bowiem właśnie do kobiet urodzonych w roku 1953 tak jak odwołująca. W jego uzasadnieniu poczyniono ogólne uwagi w zakresie dopuszczalnych zmian regulacji odnoszących się do sposobu ustalania uprawnień emerytalnych, które, zdaniem sądu, nie mogły zostać pominięte przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Z wywodów Trybunału Konstytucyjnego de facto, iż istotny w sprawie przepis art. 25 ust. 1b ustawy nie powinien być stosowany do wszystkich osób, które spełniły przesłanki do uzyskania emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, a z wnioskiem o świadczenie wystąpiły po 31 grudnia 2012 roku.

Pogląd ten sąd akceptował i podzielił, i tym samym uwzględnił go przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Niezgodność z art. 2 Konstytucji art. 25 ust. 1 b ustawy odnosi się do kobiet urodzonych w roku 1953, jednakże za takim rozstrzygnięciem, jak w niniejszej sprawie, a zatem niestosowaniem przepisu art. 25 ust. 1b ustawy w stanie faktycznym niniejszej sprawy przemawiają również poglądy orzecznictwa o możliwości pomijania przepisów, które można uznać w sposób oczywisty za niezgodne z Konstytucją, a tak jest np. przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny uprzednio stwierdził niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie i wtedy takiego przepisu sąd może nie stosować (vide wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2016 roku, V CSK 377/15, postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2019 roku, II UK 158/18). Przepis art. 25 ust. 1b ustawy został uznany za niezgodny z Konstytucją wyłącznie w stosunku do kobiet urodzonych w roku 1953, jednakże, jak już wyżej wskazano, wywody Trybunału Konstytucyjnego należy potraktować jako mające znaczenie uniwersalne.

W niniejszej sprawie pozwany organ rentowy decyzją z 14 marca 2018 roku przyznał D. G. prawo do emerytury z tytułu powszechnego wieku emerytalnego od 1 marca 2018 roku. Wysokość emerytury D. G. ustalona na kwotę 1 366,23 zł okazała się niższa niż dotychczas pobierane świadczenie, a więc płatne pozostało nadal dotychczasowe świadczenie jako korzystniejsze. Dnia 23 kwietnia 2019 roku do organu rentowego wpłynęło pismo stanowiące wniosek o wznowienie postępowanie i przeliczenie świadczenia w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 roku, ogłoszonym w dniu 21 marca 2019 roku orzekającym, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. póź. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2017 roku, w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) roku kobiet, które przed dniem 1 stycznia 2013 roku nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniem z 26 kwietnia 2019 roku organ rentowy wznowił postępowanie w sprawie zakończonej prawomocną decyzją z 14 marca 2018 roku ustalił wysokość emerytury od dnia 1 kwietnia 2019 roku.

Odwołująca nie kwestionowała sposobu przeliczenia świadczenia na nowo w zaskarżonej decyzji z 26 kwietnia 2019 roku, a jedynie okoliczność, że nowo obliczone świadczenie zostało jej przyznane od kwietnia 2019 roku. Organ rentowy z kolei argumentował, że spłata świadczenia za okres 3 lat wstecz może nastąpić, jeżeli odmowa świadczenia albo jego przyznanie nastąpiło na skutek popełnionego błędu przez organ rentowy. W ocenie organu rentowego w niniejszej sprawie nie można uznać, że doszło do błędu, za który odpowiedzialność ponosi organ rentowy, albowiem wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 roku został ogłoszony w Dzienniku Ustaw 21 marca 2019 roku i od tej daty stał się dla organu rentowego wiążący, w związku z czym ustalenie wysokości emerytury nastąpiło od złożenia przez ubezpieczoną wniosku o wznowienie postępowania i tym samym brak jest podstaw do spłaty świadczenia za okres przed ogłoszeniem wyroku Trybunału.

Bezspornym w sprawie było, że D. G. urodziła się (...), a więc (...) roku ukończyła 60 lat. Niemniej jednak w odniesieniu do kobiet urodzonych w okresie od 1 lipca 1953 roku do 31 września 1953 roku, a więc tak jak odwołująca, powszechny wiek emerytalny wynosił 60 lat i 3 miesiące, co wynika wprost z przepisu art. 24 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 roku oraz ustawy z dnia 16 listopada 2016 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r. poz. 38). Wobec powyższego na podstawie przepisów obowiązujących do końca września 2017 roku, powszechny wiek emerytalny kobiety urodzonej (...) wynosił 60 lat i 3 miesiące, a więc powszechny wiek emerytalny odwołująca ukończyła (...) roku.

Naturalną konsekwencją orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności przepisu z Konstytucją jest to, że orzeczenie to stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Zdaniem Sądu Najwyższego, za przepis, na podstawie którego może dojść do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału za niezgodny z Konstytucją, należy uznać art. 145 a kpa., w myśl którego można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności aktu normatywnego z Konstytucją. Jednakże, zgodnie z art. 145 a kpa, wznowienie postępowania

następuje wyłącznie na wniosek ubezpieczonego. Zatem zastosowanie art. 145 a kpa ma miejsce tylko wówczas, gdy ubezpieczony złoży do organu rentowego skargę (wniosek) o wznowienie postępowania zakończoną ostateczną decyzją organu rentowego w terminie 1 miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (§ 2 art. 145a). Odwołująca dochowała powyższego terminu, w związku z czym organ rentowy sporną decyzją uchylił decyzję z września 2014 roku i na nowo przeliczył świadczenie.

Sporne w sprawie było jednakże to, czy w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, ze względu na obowiązujące zasady ustalania i wypłaty świadczeń, odwołującej przysługuje spłata świadczenia (emerytury) za okres od marca 2018 roku w związku z następczą niekonstytucyjnością przepisu stanowiącego podstawę decyzji z 14 marca 2018 roku.

W celu oceny stanowiska odwołującej przywołano art. 129 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, zgodnie z którym świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2. W razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny (art. 129 ust. 2 ustawy). Warunkiem podjęcia wypłaty emerytury, o której mowa w art. 24 ust. 1, dla członka otwartego funduszu emerytalnego po ukończeniu wieku 65 lat jest złożenie wniosku o ustalenie prawa do dożywotniej emerytury kapitałowej albo oświadczenie, o którym mowa w art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o emeryturach kapitałowych (art. 129 ust. 3 ustawy). Zgodnie z wykładnią przyjętą w orzecznictwie, samo spełnienie przez ubezpieczonego przesłanek warunkujących prawo do świadczenia in abstracto nie stanowi jeszcze podstawy do wypłaty świadczenia. Generalna zasada prawa emerytalno-rentowego przewiduje bowiem, że świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do emerytury lub renty (tj. spełnienia ustawowych warunków ich przyznania), lecz nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wypłatę świadczenia. Innymi słowy wypłata wymienionych świadczeń może nastąpić od dnia powstania prawa tylko wtedy, gdy powstaniu prawa towarzyszy wniosek o jego wypłatę złożony nie później niż w dacie powstania prawa. Powyższa zasada wyklucza możliwość wstecznego wypłacania świadczeń, to jest za okres po nabyciu prawa, ale przed złożeniem wniosku o świadczenie (jego wypłatę), co uzasadnia się zapobieganiem powstawaniu zjawiska kapitalizacji świadczeń.

W niniejszej sprawie jednakże sytuacja początkowej daty wypłaty odwołującej nowo obliczonego świadczenia przedstawia się zgoła odmiennie. Odwołująca dnia 23 kwietnia 2019 roku złożyła wniosek o wznowienie postępowania, w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 roku. Pozwany organ rentowy decyzją z dnia 26 kwietnia 2019 roku dokonał ponownego ustalenia wysokości świadczenia od 1 kwietnia 2019 roku. Wypłata świadczenia w nowej wysokości nastąpiła od kwietnia 2019 roku, to jest od miesiąca, w którym została złożona skarga o wznowienie postępowania. Takie rozstrzygnięcie pozwanego jest błędne. Stwierdzić bowiem należy, iż wznowienie postępowania administracyjnego i uchylenie decyzji objętej wnioskiem o wznowienie oznacza obowiązek organu administracji publicznej rozpoznania sprawy od początku, na nowo i wydania decyzji uwzględniającej stan prawny, który pomija derogowaną orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego regulację. Oznacza to konieczność wydania nowej decyzji (co nastąpiło) i wydanie nowej ustalającej wysokość świadczenia bez uwzględnienia przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej z równoczesnym przyznaniem wyrównania za cały okres, w którym wypłacano odwołującej emeryturę wyliczona z zastosowaniem niekonstytucyjnego przepisu, który był niekonstytucyjny od chwili jego uchwalenia (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2014 roku, sygnatura akt III UZP 3/13).

Świadczenie odwołującej przyznane jej decyzją z 14 marca 2018 roku było obliczone błędnie na skutek następnie uznanego mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 roku za niekonstytucyjny przepisu art. art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W tym zakresie wskazano, że w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skutkiem uznania za niekonstytucyjne przepisów w określonym zakresie jest obowiązek zapewnienia przez wszystkie sądy, które orzekły na podstawie niekonstytucyjnych przepisów prawa, stanu zgodnego z Konstytucją w zakresie wiążąco rozstrzygniętym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (por. uchwałę z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OSNAPiUS z 2001 r. nr

23, poz. 685 i wyroki: z dnia 5 września 2001 r., II UKN 542/00, OSNAPiUS z 2004 r. nr 2, poz. 36, z dnia 12 czerwca 2002 r., II UKN 419/01, OSNAPiUS z 2002 r. nr 23, poz. 58, z dnia 27 września 2002 r., II UKN 581/01, OSNAPiUS z 2002 r. nr 23, poz. 581, z dnia 18 grudnia 2002 r., I PKN 668/01, OSNAPiUS z 2004 r. nr 3, poz. 47, z dnia 18 maja 2010 r., III UK 2/10, OSNP 2011 nr 21-22, poz. 278 i z dnia 4 lipca 2012 r., III UK 132/11 - niepublikowany). Skoro uznane za niezgodne z Konstytucją przepisy prawa naruszały ustawę zasadniczą już od dnia ich wejścia w życie (ex tunc), przeto nie mogą być legalną podstawą orzekania przez sądy powszechne i Sąd Najwyższy. Należy mieć tu na uwadze przepis art. 190 ust. 4 Konstytucji, który traktuje orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego jako podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, wprawdzie z treści art. 190 ust. 3 Konstytucji RP wynika, że dopiero ogłoszenie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności zakwestionowanego przepisu powoduje utratę jego mocy, tym niemniej utrata mocy nie jest równoznaczna ze stwierdzeniem nieważności przepisu - w tym zaś zakresie orzeczeniu należy przypisać skutek ex tunc.

Wobec powyższego odnosząc się wprost do kwestii niekonstytucyjności art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i skuteczności ex tunc orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 roku sygn. akt P 20/16, wskazano, że odwołująca nie może zostać poszkodowana i prawidłowo ustalone świadczenie mieć przyznane dopiero od miesiąca, w którym została złożona skarga o wznowienie postępowania, jak uczynił to pozwany w spornej decyzji, albowiem już 14 marca 2018 roku winna była mieć prawidłowo ustaloną wysokość świadczenia. W orzecznictwie bowiem przeważa zdecydowanie zapatrywanie, iż zasadą jest retroaktywne działanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego, a skutek prospektywny (ex nunc) orzeczeń Trybunału jest wyjątkiem od tej zasady. W świetle aktualnych poglądów judykatury skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego orzekającego o niezgodności z Konstytucją RP przepisu bądź przepisów ustawowych winien nastąpić ex tunc, co w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy winno prowadzić do wniosku, że organ rentowy ma obowiązek wypłaty odwołującej prawidłowo ustalonej emerytury za cały okres, w którym wypłata tego świadczenia była nieprawidłowa (to znaczy za okres od dnia 1 marca a 2018 roku tj. miesiąca złożenia wniosku o przyznanie emerytury w wieku powszechnym przez odwołującą).

Konkludując, w świetle art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że wiążą one wszystkich adresatów, nie wyłączając sądów, a zatem winny być przez nie respektowane. W doktrynie i orzecznictwie odnośnie skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się ich zróżnicowanie zależnie od treści orzeczenia. Przede wszystkim skuteczność czasową swoich orzeczeń może określać Trybunał i wtedy orzeczenie wywołuje skutek od tej daty. Jednak zdecydowana większość orzeczeń, w tym wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 roku dotyczący konstytucyjności art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, nie zawiera stanowiska dotyczącego ich skuteczności czasowej, dlatego też należy rozstrzygnąć, jaki jest skutek takich orzeczeń.

W stosunku do ubezpieczonych objętych rozstrzygnięciem Trybunału Konstytucyjnego należy zatem dokonać rekonstrukcji stanu prawnego, powracając do stanu jaki obowiązywał zanim do ustawy o emeryturach i rentach z FUS został dodany art. 25 ust. 1b i to od samego początku przysługiwania im prawa do świadczenia. Przyjmując, że powyższy wyrok Trybunału z dnia 6 marca 2019 roku ma skutki retroaktywne, stwierdzić należało, że utrata mocy obowiązującej zakwestionowanego w nim przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalno - rentowej nastąpiła od daty jego uchwalenia.

W takim stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup>§ 2 kpc orzekł, jak w pkt. 1 sentencji wyroku i zmienił zaskarżoną decyzję w części w ten sposób, że przeliczył świadczenie odwołującej od 1 marca 2018 roku, z uwzględnieniem waloryzacji z dnia 1 marca 2019 roku, od podstawy niepomniejszonej o kwoty pobranych emerytur, ustalając wysokość świadczenia na 2065,40 zł brutto miesięcznie. W pkt. 2 wyroku sąd orzekł, zobowiązał pozwanego do wypłaty odwołującej kwoty stanowiącej równowartość różnicy pomiędzy sumą kwot wypłaconych jej w okresie od 1 marca 2018 roku do 31 marca 2019 roku, a kwotami wynikającym z decyzji z dnia 26 kwietnia 2019 roku. W pkt. 2

wyroku sąd orzekł, że pozwany organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nie wypłacenie emerytury odwołującej w wysokości nieuwzględniającej pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury o kwoty pobranych emerytur. W tej kwestii organ rentowy działał bowiem w oparciu o wówczas obowiązujące przepisy prawa, a zatem brak jest podstaw do obciążania go obowiązkiem wypłaty odsetek od niewypłaconego we właściwej wysokości świadczenia (art. 85 ust. 1 in fine ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych – tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 2020).

W apelacji od powyższego wyroku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, reprezentowany przez radcę prawnego, zaskarżył go w całości, zarzucając naruszenie przepisu art. 190 ust. 3 Konstytucji RP oraz art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej poprzez ich niezastosowanie i przyznanie odwołującej prawa do obliczenia wysokości emerytury bez odliczania kwot pobranych emerytur poczynając od dnia nabycia prawa do świadczenia, a nie od dnia złożenia wniosku.

W uzasadnieniu skarżący podkreślił, powołując się na literaturę przedmiotu, że orzeczenia negatywne Trybunału Konstytucyjnego wywierają skutki co do zasady prospektywne, a zatem wyrok TK wydany w dniu 6.03.2019 r. kształtuje nowy stan prawny, który nie może funkcjonować przed jego ukształtowaniem. Wyrok powyższy na charakter konstytucyjny. Apelujący zauważył, że w myśl art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub ich podwyższenia, ale nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, a także o zasądzenie od odwołującej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, że środek zaskarżenia złożono 7.11.2019 r., nie zawierając w jego treści wniosku o rozpoznanie sprawy na rozprawie, co skutkowało wydaniem wyroku na posiedzeniu niejawnym, zgodnie z brzmieniem art. 374 k.p.c.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostawał bezsporny i został prawidłowo przedstawiony przez Sąd Okręgowy. Ubezpieczona w dniu 23.04.2019 r. złożyła wniosek o wznowienie postępowania zakończonych prawomocną decyzją z 14 marca 2018 r., wskazując art. 145a k.p.a. i domagając się obliczenia świadczenia bez zastosowania uznanego za niekonstytucyjny przepisu art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy wznowił postępowanie zakończone tą prawomocną decyzją, uchylił ją i obliczył ponownie wysokość świadczenia, które przyznał odwołującej od pierwszego dnia miesiąca złożenia wniosku o wznowienie postępowania, tj. od 1.04.2019 r., nie zaś od dnia przyznania jej prawa do świadczenia emerytalnego obliczonego z zastosowaniem niekonstytucyjnego mechanizmu z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

Na wstępie wyraźnie wskazać należy, że art. 190 ust.4 Konstytucji przesądza, iż orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stanowi samodzielną i szczególną podstawę wznowienia postępowania, wymienioną *expressis verbis* w przepisach regulujących postępowanie zarówno sądowe (art. 401<sup>1</sup> k.p.c. i art. 540 § 2 k.p.k.), jak i administracyjne (art. 145a k.p.a.). Stosownie do art. 124 ustawy o emeryturach i rentach, w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w niej stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, chyba, że ustawa stanowi inaczej. Za przepis, na podstawie którego może dojść do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, należy zatem uznać art. 145a k.p.a., w myśl którego można żądać wznowienia postępowania w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja (§ 1), a w sytuacji określonej w § 1 skargę o wznowienie postępowania wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Po złożeniu takiej skargi do organu rentowego dochodzi do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji dotkniętej opisaną wadą i zastąpienia jej decyzją uwzględniającą stan



prawny, który pomija derogowaną orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego regulację. Jak jednak wynika z treści art. 146 § 1 k.p.a., uchylenie decyzji z przyczyn określonych m.in. w art. 145a nie może nastąpić jeżeli od dnia doręczenia decyzji upłynęło pięć lat.

Spór w sprawie sprowadzał się na obecnym jego etapie do ustalenia, czy przyznanie przeliczonej emerytury, tj. bez zastosowania uznanego za niekonstytucyjny przepisu art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, winno nastąpić od dnia przyznania świadczenia pierwotnie wyliczonego z zastosowaniem tego przepisu, czy też dopiero poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do podwyższenia wysokości świadczenia, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek (a więc w niniejszym przypadku od dnia 1.04.2019 r.).

Wniosek odwołującej zawierał wyraźne wskazanie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, jako podstawę do wstecznego obliczenia świadczenia w sposób opisany w tym orzeczeniu i przyznanie go odwołującej w nowej wysokości od daty – według jej wniosku – wydania prawomocnej decyzji przyznającej prawo do świadczenia emerytalnego, tj. od dnia 14.03.2018 r.

Pierwszorzędnego znaczenia nabiera tu treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Konstytucyjnego, które w uznaniu Sądu II instancji przywołać należy literalnie. W części uzasadnienia opisanej jako „skutki wyroku” Trybunał Konstytucyjny naprowadzał:

„Skutkiem niniejszego wyroku jest prawo wznowienia postępowania z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji dla wszystkich kobiet objętych zakresem orzeczenia Trybunału. Przepis ten otwiera drogę do sanacji konstytucyjności sytuacji prawnych, w których zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy o FUS wywołało konsekwencje zakwestionowane przez Trybunał. Z powszechnego charakteru wyroków TK, o którym mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji i utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu (art. 190 ust. 3 Konstytucji), wynika, że możliwość rozstrzygnięcia sprawy z pominięciem derogowanego przepisu odnosi się zasadniczo do wszystkich spraw, w których niekonstytucyjny przepis był podstawą orzeczenia o prawach osób uprawnionych, bez względu na to, kto i w jakim trybie zwrócił się do Trybunału z odpowiednim żądaniem. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie TK, pojęcie "wznowienia postępowania", o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji ma szersze znaczenie niż pojęcie "wznowienia" w sensie technicznym, przewidziane w odpowiednich procedurach regulowanych w ustawach i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, wykorzystanie których umożliwia przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń (zob. np. postanowienie z 14 kwietnia 2004 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 35).

W niniejszej sprawie prawo sanacji konstytucyjności może być zrealizowane w dwojakim trybie. Postępowania zakończone wydaniem wyroku przez sądy pracy i ubezpieczeń społecznych mogą być wznowione na podstawie art. 401<sup>1</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.). Natomiast osobom, które nie odwołały się od decyzji wydanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przysługuje wznowienie postępowania na podstawie art. 145a ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096, ze zm.) w związku z art. 124 ustawy o FUS. Wznowienie w tym kontekście oznacza prawo do skorzystania ze środków proceduralnych zmierzających do wydania w zakończonej sprawie nowego rozstrzygnięcia, opartego na stanie prawnym ukształtowanym po wejściu w życie orzeczenia Trybunału (por. wyrok TK z 7 września 2006 r., sygn. SK 60/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 101)".

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23.08.2018 r., I UK 355/17 oraz z dnia 10.01.2014 r., III UZP 3/13, a także w wyroku z dnia 17.05.2017 r., III UK 117/16 podkreślał, iż orzeczenie, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi samodzielną i szczególną podstawę wznowienia postępowania wymienioną *expressis verbis* w przepisach regulujących postępowanie zarówno sądowe (art. 401<sup>1</sup> k.p.c. i art. 540 § 2 k.p.k.), jak i administracyjne (art. 145a k.p.a.). Po złożeniu skargi w trybie art. 145 k.p.a. do organu rentowego dochodzi do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji dotkniętej opisaną wadą i zastąpienia jej decyzją uwzględniającą stan prawny, który pomija derogowaną orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego regulację. W ślad za powyższym wyrazić należy pogląd,

że wydanie nowej decyzji, przyznającej świadczenie w prawidłowej wysokości, winno nastąpić z równoczesnym przyznaniem stosowanego wyrównania za cały okres, w którym wypłata świadczenia była zaniżona, jeśli zważyć, że zniżenie to nastąpiło wskutek zastosowania niekonstytucyjnego przepisu, który był wszak niekonstytucyjny od chwili jego uchwalenia, a więc także w chwili stosowania przez organ rentowy.

Zwrócić należy również uwagę, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, w ubezpieczeniach społecznych regułą jest kształtowanie sfery prawnej ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowej z mocy prawa. Zasada ta znajduje odzwierciedlenie w art. 100 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do świadczeń w niej określonych powstaje (in abstracto) z dniem spełnienia warunków wymaganych do nabycia prawa. Prawo do świadczeń powstaje i istnieje **niezależnie** od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją (uchwała całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20.12.2000 r., III ZP 29/00, OSNAPiUS 2001 Nr 12, poz. 418). Tym samym zadaniem organu rentowego, na etapie nabycia in concreto prawa, jest jedynie ustalenie, że zostały spełnione warunki uzyskania uprawnienia emerytalnego oraz jego konkretyzacja w drodze decyzji. Jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.08.2016 r., I UK 333/15, skoro decyzje organu rentowego sprowadzają się – zasadniczo – do deklaratywnego potwierdzenia uprawnień przysługujących ubezpieczonym z mocy prawa, to przepisy odnoszące się do trwałości i wzruszalności decyzji organu rentowego **nie mogą być interpretowane** i stosowane w taki sposób, który prowadziłby do **trwałego** pozbawienia osób ubezpieczonych uprawnień przysługujących im ex lege. Deklaratywny charakter decyzji organu rentowego, potwierdzających przysługiwanie ubezpieczonemu prawa do określonego świadczenia, rzutuje szczególnie na ograniczenie ostateczności decyzji organu rentowego odmawiających prawa do świadczenia, ponieważ stabilność negatywnego rozstrzygnięcia o prawach jednostki nie jest w tym przypadku wartością, która mogłaby przeważać nad rzeczywistą realizacją konstytucyjnego i ustawowego prawa do zabezpieczenia społecznego.

Za kluczowy uznać tu należy jednakże ugruntowany już w orzecznictwie pogląd o retroaktywnym skutku orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego derogujących konkretne przepisy jako niezgodne z Konstytucją RP, który należy rozumieć w ten sposób, że uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis prawa nie może być stosowany przez sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych przed ogłoszeniem orzeczenia Trybunału (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7.12.2000 r., III ZP 27/00, OSNAPiUS 2001 Nr 10, poz. 331 i z dnia 10.01.2014 r., III UZP 3/13, LEX nr 1455747 oraz wyroki: z dnia 5.09.2001 r., II UKN 542/00, OSNP 2003 nr 2, poz. 36; z dnia 12.06.2002 r., II UKN 419/01, OSNAPiUS 2002 Nr 23, poz. 58; z dnia 27.09.2002 r., II UKN 581/01, OSNP 2003 Nr 23, poz. 581; z dnia 18.12.2002 r., I PKN 668/01, OSNP 2004 Nr 3, poz. 47, z dnia 24.01.2006 r., I PK 116/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 353; z dnia 4.07.2012 r., III UK 132/11, LEX nr 1288700).

Pogląd ten w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy pozwala zaś uznać za w pełni uprawnione stanowisko, że w przypadku ponownej oceny uprawnień skarżącej do emerytury w okresie, w którym uprawnienia te były kwestionowane przez organ rentowy, a wypłata świadczenia następowała z potrąceniem kwot pobranych emerytur, ocena ta powinna być dokonywana w taki sposób, **jakby przepisy powodujące obniżenie świadczenia nie obowiązywały**. W związku z powyższym bezzasadny jest zarzut apelacji naruszenia w tej mierze art. 190 ust. 3 ustawy zasadniczej.

Co do naruszenia art. 133 ustawy emerytalnej przez przyznanie prawa do obliczenia świadczenia od daty decyzji emerytalnej objętej skargą o wznowienie, Sąd II instancji uznaje zarzut za bezzasadny.

W sposób nieuprawniony apelujący stosuje ten przepis do ograniczenia czasowego skutków wznowienia postępowania administracyjnego. Wznowienie postępowania powoduje wszak swoiste „cofnięcie się” do daty zaskarżonej decyzji, a w efekcie jej uchylenie lub zmianę. Trudno więc przyjąć, aby mogło dochodzić tu do zastosowania art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a więc wypłaty świadczeń obliczonych na nowo od daty wniosku o wznowienie postępowania, nie zaś wstecz od daty złożenia wniosku o wydanie objętej skargą decyzji (art. 129 ust. 1 ustawy). Przeczy to bowiem w sposób zasadniczy samej idei wznowienia postępowania.

Nadto brak tu w istocie możliwości zastosowania omawianego ustawy emerytalnej. Organy rentowe wydają decyzje pierwszorzadowe (ustalajace prawo do świadczeń) i tzw. decyzje zamienne. Są to decyzje, w których stwierdza się zmianę w uprawnieniach (ponowne ustalenie prawa do świadczeń) lub zmianę wysokości świadczeń. Przykładowo można wskazać na decyzje ponownie ustalające wysokość świadczenia wskutek doliczenia nowych okresów składkowych lub nieskładkowych (art. 110-113 ustawy emerytalnej), czy zmieniające liczbę osób uprawnionych do renty rodzinnej (art. 74 ust. 3, art. 107a tej ustawy). W razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, obowiązują ogólne zasady wypłaty emerytur i rent, tj. świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu (art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy). Przepis ustala zasady wypłacania świadczeń w sytuacji, gdy została wydana decyzja przyznająca lub podwyższająca świadczenie. W tych wypadkach stosuje się zasady ogólne, czyli wypłaca świadczenie od miesiąca, w którym powstało prawo do świadczenia lub do podwyższenia świadczenia, chyba że wniosek zgłoszony został później. Jeżeli pierwsza wydana decyzja co do prawa lub wysokości była wynikiem błędu organu rentowego, świadczenie wypłaca się za okres 3 lat wstecz, licząc od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie prawa lub jego wysokości. Zgodnie z brzmieniem ust. 2 art. 133, jeżeli decyzja została wydana w wyniku wznowienia postępowania przed organem odwoławczym albo wskutek kasacji, miesiącem, od którego przysługuje wypłata albo od którego liczy się okres 3 lat wstecz, jest miesiąc zgłoszenia wniosku o wznowienie postępowania albo o kasację.

Przepis ten nakierowany jest więc na decyzje pierwszorzadowe i decyzje zamienne wydawane poza trybem wznowieniowym opisanym w k.p.a. bądź art. 114 ustawy emerytalnej (ust. 1), a jeśli już, to w grę wchodzić może jedynie wznowienie postępowań zakończonych nie prawomocnymi decyzjami, a orzeczeniami organów odwoławczych, tj. sądów (ust. 2). Wznowienie postępowania ma więc na gruncie tego przepisu znaczenie tylko w odniesieniu do postępowań opisanych w kodeksie postępowania cywilnego (skarga o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem bądź skarga kasacyjna od prawomocnego orzeczenia).

Mając na względzie całość przywołanych rozważań, orzeczono o oddaleniu apelacji organu rentowego w myśl art. 385 k.p.c.

Renata Pohl	Marta Sawińska	Małgorzata Aleksandrowicz
-------------	----------------	---------------------------